

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Preumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Poczłowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rosyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli; POZROCZNA 8 rubli srebrnem.

PIĄTEK, 30 Grudnia.
11 Stycznia.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 29 Grudnia.
10 Stycznia.

W Gazetach Petersburskich ogłoszone zostały NAJWYŻEJ zatwierdzone Ceremonijaly: 1) Bierzmowania (Миропомазания) JEJ WYSOKOŚCI Xiężniczki Alexandry Oldenburgskiej, i 2) Zaręczenia JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO Xięcia MIKOŁAJA MIKOŁAJOWICZA, z JEJ WYSOKOŚCIĄ Xiężniczką Alexandrą Oldenburgską, mającego się odbyć nazajutrz po bierzmowaniu. (Obrzędy te odbyły się w Zimowym Pałacu CESARSKIM, pierwszy 26 a drugi 27 Grudnia.)

Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale Wojskowości, z dnia 21 Grudnia, mianowani: Naczelnik 1 dywizyi artylleryi, Jenerał-major *Dietrich*, Dowodzącym 9 dywizyą artylleryi; Naczelnik garnizonów artylleryjskich okręgu południowego Jenerał-major *Pichelstein*, Naczelnikiem 1 dywizyi Artylleryi: Dowodzca Briąńskiego Arsenału liczący się w polowej pieszej Artylleryi Jenerał-major *Samojłowicz 1*, Naczelnikiem artylleryjskich garnizonów Okręgu południowego, Dowodzca 2 brygady 16 dywizyi pieszej, Jenerał-major *Niemczynow*, Naczelnikiem Artylleryi 2 rezerwowego korpusu piechoty, zawiadujący techniczną Artylleryjską Szkołą Pułkownik artylleryi Gwardyi *Forselles*, Dowodzącym Briąńskim Arsenalem; Ober-kwaternistrz 2 rezerwowego korpusu jazdy Jenerał-major *Mark*, Dowodzcą 2 brygady 16 dywizyi pieszej; wykreśleni zostają ze spisów, zmarli: Naczelnik dywizyi rezerwowej Ułanów Jenerał-porucznik *Łanskoj 2*, i Członek Audytoryatu Jeneralnego Ministerstwa Wojny, Jenerał piechoty *Patkul 2*; — 23 Grudnia, Naczelnik 12 dywizyi pieszej Jenerał-porucznik *Martinau*, przeznaczony do zostawiania przy Wojskowych Zakładach Wychowania; Dowodzca 1 brygady 6 dywizyi pieszej Jenerał-major *Chimszjew*, mianowany Dowodzącym 12 dy-

wizyą pieszą; — 24 Grudnia, Pełniący obowiązki Naczelnika Sztabu 4 korpusu piechoty Pułkownik *Kozlaninow 2*, podwyższony zostaje, za odznaczającą się służbę, do rangi Jenerał-porucznika, z zatwierdzeniem na dotychczasowej posadzie; Wojskowy Starszyna Grebieńskiego pułku kozaków *Frołow*, mianowany Dowodzącym 1 Kaukaskim liniowym pułkiem kozaków na miejsce Podpułkownika *Wienkow*, który ~~został~~ przeszedł do liniowego Kaukaskiego wojska kozaków; — 25 Grudnia, Ober-Kwaternistrz Orenburskiego Oddzielnego korpusu, Jenerał-major Jeneralnego Sztabu *Blaramberg 2*, przeznaczony do zostawiania w rozrządzeniu Ministra Wojny i Jenerał-Kwaternistrza Głównego Sztabu J. C. Mości; Dywizyjny Kwaternistrz 23 dywizyi pieszej Pułkownik Jeneralnego Sztabu *Dandeville*, mianowany Ober-Kwaternistrzem Orenburskiego Oddzielnego korpusu; Wykreśleni zostają ze spisów: poległy w bitwie z Turkami, Anglikami i Francuzami, były Dowodzca 2 brygady 15 rezerwowej dywizyi pieszej Jenerał-major *von Bussau* i zmarły z ran, odniesionych w takiejże bitwie, były Naczelnik 13 dywizyi pieszej Jenerał-porucznik *Kowalewski*; — 26 Grudnia, zostający w korpusie Inżynierów Jenerał-major *Staniukowicz*, za odznaczającą się służbę, podwyższony zostaje do rangi Jenerał-porucznika, i dla słabości zdrowia uwolniony od służby z mundurem i pensyą całkowitej gaży; — 27 Grudnia, mianowani: Dowodzący Armiją Południową i Wydziałem Marynarki w Nikołajewie, Jenerał-Adjutant *Lüders* Głównodowodzącym tą armiją i wojennymi lądowymi i morskimi siłami, w Krymie znajdującymi się, ze wszystkimi prawami, władzą i prerogatywami, służącemu Głównodowodzącemu Armiją w czasie wojny, z pozostaniem Jenerał-Adjutantem, na miejsce Jenerał-Adjutanta Xięcia *Gorczakowa 2*, powołanego do innych obowiązków; Dowodzca 3 korpusu piechoty, Jenerał Artylleryi *Suchozanet 2*, Dowodzącym Armiją Południową i Wydziałem Marynarki w Nikołajewie, pod zwierzchnictwem Głównodowodzącego Jenerał-Adjutanta *Lüdersa*, z prawami Dowodzcy Od-

dzielnego korpusu w czasie wojny;—Naczelnik Sztabu Armii Południowej i wojsk w Krymie znajdujących się, Jenerał-Adjutant *Kotzebue 2*, Dowodzą 5 korpusu piechoty, z pozostaniem Jenerał-Adjutantem;—Pełniący obowiązki Naczelnika Sztabu Armii Południowej, Jenerał-porucznik *Niepołkojczycki*, Naczelnikiem Głównego Sztabu Armii Południowej i wojsk w Krymie znajdujących się;—Jenerał-Adjutant Xiążę *Wasilczykow 2*, pełniącym obowiązki Naczelnika Sztabu Armii Południowej, z pozostaniem Jenerał-Adjutantem;—Zostający w jeździe liniowej Jenerał-porucznik *Wagner 1*, Naczelnikiem 13 dywizyi pieszej;—Dowódca pułku Kawalergardów N. CESARZOWEJ Jenerał-major hrabia *Brewern de Lagardie*, Dowodzą 1 brygady dywizyi Kirysyerów Gwardyi, z pozostaniem w Orszaku J. C. Mości i Dowodzą pułku;—Dowódca pułku Kirysyerów Wojennego Orderu, Fligel-Adjutant J. C. Mości Pułkownik Xiążę *Golicyn*, Dowodzącym pułkiem Konnej Gwardyi, z pozostaniem Fligel-Adjutantem; obaj na miejsce Jenerał-Adjutanta hrabi *Lambert*, który ma zostawać przy J. C. Mości jako Jenerał-Adjutant i liczyć się w jeździe Gwardyjskiej;—Fligel-Adjutant J. C. Mości, Pułkownik pułku Konnej Gwardyi hrabia *Kreütz 1*, Dowodzą pułku Kirysyerów Wojennego Orderu, z pozostaniem Fligel-Adjutantem.

— Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Marynarki, z dnia 17 Listopada, Admirał *Koźchaw*, mianowany Jenerał-Adjutantem J. C. Mości, z zaliczeniem do ekwipażu Gwardyi.

— Przez Dyplomata CESARSKIE z dnia 30 Listopada, Najłaskawiej mianowani kawalerami orderu Orła Białego, Jenerałowie-porucznicy: Naczelnik Artylleryi Armii Południowej i sił wojennych, lądowych i morskich, w Krymie znajdujących się, *Sierżputowski* i Deżurny Jenerał Armii Południowej i sił wojennych lądowych i morskich, w Krymie znajdujących się, *Uszakow 2*.

— Przez Dyplomata CESARSKIE Najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Orła Białego, 6 Grudnia, Jenerał-Kwatermistrz Armii Południowej i wojennych lądowych i morskich sił, w Krymie znajdujących się, Jenerał-porucznik *Buturlin 3*; 7 Grudnia, Vice-Prezes Wydziału Sądowego Finlandzkiego Senatu, Radzca Tajny *Saklen*;—Św. Włodzimierza 2 klasy, 30 Listopada, Kamezatski Wojenny Gubernator i Dowódca Petropawłowskiego portu Kontradmirał *Zawojko*; 6 Grudnia, Jenerał-Intendent Armii Południowej i wojennych lądowych i morskich sił, w Krymie znajdujących się, liczący się w artylleryi Jenerał-major *Sattler 2*;—Św. Anny 1 klasy z koroną, 24 Listopada, Naczelnik 6 dywizyi pieszej Jenerał-porucznik *Bellegarde* i Naczelnik 3 dywizyi artylleryi, Jenerał-major *Hagmann*; 6 Grudnia, Dowódca 2 brygady 12 dywizyi pieszej, Jenerał-major *Lewucki*, Pochodny Ataman pułków Kozackich, przy Armii Południowej i wojennych lądowych i morskich siłach, w Krymie znajdujących się, Jenerał-major hrabia *Orłow-Denisow* Liczący się w jeździe Jenerał-major *Platz-Bek-Kokum*;—Św. Anny 1 klasy, 24 Listopada, Zosta-

jący w Armii Jenerał-major *Grabbe*, Dowodzący 6 dywizją artylleryjską Jenerał-major *Kiszyński 1*; 6 Grudnia, Jenerał okręgowy 3 go Wojennego okręgu wojska Dońskiego, dymisyonowany Jenerał-major *Popow*.

— Przy Najłaskawszym Reskrypcie z dnia 23 Listopada 1855 roku, Kurator Dorpatskiego Okręgu Naukowego, Senator, Radzca Tajny *von Bradke*, miał szczęście otrzymać brylantami ozdobioną tabakierę z wizerunkiem N. CESARZA JMCi, w nagrodę odznaczonej gorliwością służby i pożytecznych prac na urzędzie Kuratora pomienionego okręgu.

— Przez Ukazy CESARSKIE do Rządzącego Senatu, z dnia 5 Grudnia, Vice-Inspektor korpusu Leśniczych, Jenerał-major *Lutze*, mianowany Vice-Dyrektorem Departamentu Leśnego;—17 Grudnia, Towarzysz Ministra Spraw Wewnętrznych, Senator, Radzca Tajny *Lex*, na własną prośbę, dla słabości zdrowia, otrzymuje uwolnienie od urzędu Towarzysza z pozostaniem Senatorem; Dyrektor Departamentu Gospodarstwa Wiejskiego Ministerstwa Dóbr Państwa, Radzca Tajny *Lewszin*, mianowany Towarzyszem Ministra Spraw Wewnętrznych i Senatorem; Dyrektor Departamentu Policyi Wykonawczej Radzca Tajny *Orżewski*, Najłaskawiej zostaje uwolniony od tego urzędu i ma zostawać przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych; Vice-Prezes S.-Petersburskiego Komitetu do klasyfikowania i opatrzenia ubogich, Rzeczywisty Radzca Stanu *Zdanow*, Najłaskawiej mianowany Dyrektorem Departamentu Policyi Wykonawczej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, z uwolnieniem od dotychczasowych obowiązków.

— Przez takiż Ukaz do Gabinetu CESARSKIEGO z dnia 21 Listopada, Ministrowi Udziałów, Zarządzającemu tymże Gabinetem, rozkazano prezydować w ustanowionej przy Gabinetecie Budowniczej Kommissyi CESARSKIEGO Ermitażu.

— Przez Ukaz CESARSKI do Kantoru Dworu, z dnia 6 Grudnia, Lejb-Chirurg, Radzca Stanu *Karell*, Najłaskawiej mianowany Lejb-Medykiem Dworu CESARSKIEGO.

— Ukazem 1 Departamentu Rządzącego Senatu z dnia 13 Grudnia podano do wiadomości powszechnej, że w Drukarni II Oddziału przybocznej J. C. Mości Kancellaryi wyszedł z pod prassy XXIX Tom Zupełnego Zbioru Praw, zawierający ustawy za rok 1855.

— N. CESARZ JMC na przedstawienie P. Ministra Skarbu i na Zdanie Komitetu PP. Ministrów NAJWYŻEJ raczył rozkazać, 11 Listopada, dozwolić dymis. Porucznikowi *Chodorowskiemu* i S.-Petersburskiemu kupcowi *Rosenthal* ustanowić kompaniją na akcyach, pod nazwaniem: «Towarzystwa żeglugi parowej po Niższym Dnieprze» (Товарищество Дубровскаго Низоваго пароходства.)

— N. CESARZ JMC na przedstawienie P. Ministra Skarbu i na Zdanie Komitetu PP. Ministrów, NAJWYŻEJ raczył rozkazać, 11 Listopada, dozwolić Poczestnemu dziedzicznemu obywatelowi i czasowemu Bogorodzkemu 2 gildyi kupcowi *Zacharyaszowi Morozow*, dla utrzymania założonej przez niego w Bogorodzkim powiecie fabryki przędzenia bawełny, tkania, farbowania różnych bawełnianych, oraz welniano-baweł-

nianych materyj, ustanowić kompaniją na akcyach, pod nazwaniem: «Kompanii Bogorodzko-Głuchowskiej fabryki.»

— Z powodu pożaru, zdarzonego w Sierpniu 1854 roku w mieście Bobrujsku, **NAJWYŻEJ** zatwierdzonem w dniu 18 Października bież. roku Zdanien Komitetu PP. Ministrów, między innem dozwolono: wydać ze Skarbu Państwa, stu pięciu mieszkańcom, którzy stracili tylko ruchomość, 1,596 rubli 96 kopiejek bez zwrotu a stu sześćdziesięciu czterem osobom, które straciły majątek nieruchomy, wydać w sposobie pożyczki 76,216 rubli 66 kop.; nadto dziewięciu familjom Bobrujskim, na przebudowanie domów, 1,950 rubli sr. też w sposobie pożyczki. Nadto rozkazano, rozdanie pożyczek i wsparć bezpowrotnych, pewność zabezpieczenia wypożyczonych pieniędzy, tudzież nadzór nad użyciem takowych, stosownie do przeznaczenia, i wypłatę ich w czasie właściwym i w zupełnej ilości, polecić, pod odpowiedzialnością, Zwierzchności Gubernijalnej, która ma w tym celu ustanowić w mieście Bobrujsku osobny Komitet z Powiatowego Marszałka, wespół z Horodniczym, Burmistrzem i Strapczym powiatowym.

WIADOMOŚCI Z KRYMU.

(Wyjątek z przedstawionego od Jenerał-Adjutanta *Xięcia Gorczakowa* dziennika działań wojennych od 4 po 14 Grudnia.)

W ciągu tego czasu działania z obu stron ograniczały się samemi napadami na przednie czaty. 9 Grudnia Naczelnik oddziału na lewem skrzydle naszego rozmieszczenia Pułkownik *Oktobżjo* dokonał napad na wieś Uruksta. W tym celu komenda sztucerników i część 72 Drużyny Kałuzskiej Milicyi spuściła się od Latarni ku pomienionej wsi. Poruszenie to sprawiło powszechną trwogę w najbliższym nieprzyjacielskim obozie, na wzgórzach gdzie są rozmieszczeni zuwały zebrały się trzy bataljony piechoty w zamiarze ohejścia prawego skrzydła partyi Pułkownika *Oktobżjo*, który, tymczasem, spełniwszy swe naznaczenie, odstąpił.

14 Grudnia, o 5 godzinie rano, partya francuzów, w białych płaszczach, w butach z pilsi i w czapkach na drótkach robionych, tajemnie obeszła lewe skrzydło naszego przodowego łańcucha na przechyle ku Bajdarskiej dolinie, bez wystrzału uderzyła bagnietami na najbliższy post i w tejże chwili dała przez trąby hasło, na które spuścił się z grzbietu wzgórz jeden bataljon i dwa szwadrony z loźnemi końmi, dla żołnierzy atakujących. Szybkie zjawienie się naszych rezerwów pod wodzą Pułkownika *Oktobżjo* ze strony Kurtler-Foc-Sala, zmusiło nieprzyjaciela oddalić się. Strata nasza wynosi w zabitych dwóch kozaków i jednego żołnierza Smoleńskiego pieszego pułku; w rannych, trzech kozaków. — Ślady krwi po drodze odwrotu nieprzyjaciela i jego ranni, podjęci przez bataljon, który był zeszedł z przechyłu, świadczą, że nasza strata kosztowała francuzów nie mało.

Na innych punktach w Krymie nie szczególnie ważnego nie zaszło; — skutkiem mrozów które nastąpiły, roboty sprzymierzeńców na Południowej stronie Sewastopola zaprzestane;

w ogole, według odebranych wiadomości, cierpią oni wielki niedostatek ciepłej odzieży i do ich lazaretów przybyło w ostatnich czasach niemało ludzi z odmrożonemi członkami.

Z Jeniczeska donoszą, że od 6 Grudnia cały Siwasz i morze Azowskie, na daleką przestrzeń od brzegów, pokryły się lodem. (Rus. Invalid.)

WIADOMOŚCI ZE WSCHODNIEGO BRZEGU MORZA CZARNEGO.

Od 21 po 25 Listopada, Turcy ciągle acz powolnie posuwali się od rzeki Tochur do rzeki Cchenis-Cchale, wyprawiając mosty przez rzeki i pokonywając największe trudności z powodu błota, które się utworzyło skutkiem ulewnych deszczów.

23 i 24 Listopada, nieprzyjaciel, za pomocą oddziałów jazdy i komend sztucerników, dokonywał rekonesanse na całej przestrzeni prawego brzegu Cchenis-Cchale, zaczynając od Ust-Cchenis-Cchale, do Choni. Przy tém, w niektórych miejscach wymieniany był przez rzekę ręczny ogień.

25 Listopada, Turecki Głównodowodzący nagłe zmienił swój plan działania, i rozpoczął odwrot, zapewna otrzyawszy doniesienie urzędowe o upadku Karsu, a zarazem przekonany własnem smutnem doświadczeniem, z jak ogromnemi trudnościami połączona jest zimowa kampanija, wśród nieprzebytego blocka Mingrelji. Zapewniają że Omer-pasza spodziewał się, że za zbliżeniem się jego do Cchenis-Cchale, wojska nasze odstąpią po-za Kutais, tymczasem, widząc cały Guryjski oddział zebrany i w pełnej gotowości do boju, nie poważył się wydać bitwy, przewidując niezbędną swą zgubę w razie niepowodzenia.

To bez celu zaczepne poruszenie ku Cchenis-Cchale, a potem śpieszne wycofanie się, zdeorganizowały zupełnie wszystkie transportowe środki armii Tureckiej i ludzie ją składający, z braku żywności, ciepłej odzieży i obuwia, znaleźli się w stanie wycieńczenia.

Jak skoro rozpoczął się odwrot Turków, Dowodzący Guryjskim oddziałem, korzystając z tego, że 25 Listopada deszcz ustał i woda w rzece zaczęła ubywać, przeprowił za Cchenis-Cchale lekkie oddziały, dla wsparcia w Mingrelji narodowego powstania.

Pierwszy ku temu przykład dali *Xiążęta Pagawa*, którzy napadli jeszcze 11 i 12 Listopada pod Ontopo na Tureckiego Paszę, który z małą częścią jazdy czynił rekonesans prawego brzegu Cchenis-Cchale i wrócił do obozu pod Abasza. Dowiedziawszy się o t'm *Xiążę Alexander Pagawa*, umyślił zrobić zasadzkę z 52 ochotników, powiększej części *Xiążąt Pagawa* i *Czikowani*. — O zmroku, Turecki oddział, zbliżywszy się do miejsca zasadzki, był przywitany salwą ręcznej broni a potem atakiem na szaszki. — Ten niespodziany napad nadzwyczajnie zmieszał nieprzyjaciela; niektórzy zaczęli się odstrzeliwać, ale większość miała się do ucieczki. Na miejscu pozostało ciało Ubychskiego *Xięcia Czui* i nadto jeszcze dwa trupy. Ze strony Mingrelców, raniony szlachcic *Burdzu Pagawa*.

Dla ścigania ariergardy cofającej się armii Tureckiej przeprowadzili się 26 Listopada przez Cchenis-Cchale: Jenerał-major Xiążę *Dadjan* z przybyłymi doń z Mingrelii ochotnikami, naprzeciw Choni i posunął się ku wsi Banza; Pułkownik Gwardyi Xiążę *Szerwaszidze* z linijowemi kozakami i konwojową drużyną pod wodzą Rotmistrza Gwardyi Xiącia *Guryela*, pod Ganyra i skierował się ku Abasza, a Sztabs-rotmistrz Xiążę *Mikeladze* z secinami celnych strzelców Imerytyńskich, od Gazati (na prawym brzegu Cchanis-Cchale) pociągnął wślad za nieprzyjacielem wielkim gościńcem do Ontopo.

Skutkiem tych rozporządzeń był szereg nader pomysłnych uścisków z oddzielnemi partjami nieprzyjacielskiemi.

27 Listopada wieczorem, Pułkownik Xiążę *Szerwaszidze* dowiedziawszy się że część Tureckiej jazdy przybyła do wsi Sepjet na furazerkę, zamierzył jej przeszkodzić. — Kozacy i milicyoniści, ukazaniem się swoim zmusili furazerów do ucieczki, ale wspierający ich bataljon tureckiej piechoty wszczął silny ogień. Wzajemne strzelanie trwało dwie godziny, nakoniec nieprzyjacielski bataljon odstąpił ku głównym siłom do Abasz, zabrawszy swoich zabitych i rannych; cała nasza strata wyniosła dwóch zabitych i sześciu rannych.

Ze swej strony Sztabs-rotmistrz Xiążę *Mikeladze*, pod wieczór, 27 Listopada wszczął z lasu ręczny ogień do części tureckiej ariergardy, która zaczęła rozkładać oboz na lewym brzegu Abaszy. — Turcy tak zostali tém strwożeni, że zabrawszy namioty przeszli na brzeg prawy, pod przykryciem ognia swoich sztucerników.

28 Listopada, Pułkownik Xiążę *Szerwaszidze*, odebrawszy wiadomość, że Iskenider-pasza, z częścią jazdy i piechoty, przybył do wsi Senaki, dla przygotowania żywności i znalezienia między mieszkańcami tego, kto zabił jednego turka, — posłał wprost ku wsi przybyłą ku niemu Imieretyńską konnicę, pod wodzą Majora Xiącia *Symona Culukidze*; linijowe kozaki i milicyoniści złożyli rezerwę. Za zjawieniem się naszym w Senakach, nieprzyjacielska jazda z Iskender-paszą, uciekła; znajdująca się zaś na bazarze komenda tureckich sztucerników, napadnięta niespodzianie, częścią rozbiegła się po lesie, częścią była zrąbana; jeden sztucernik wzięty w niewolę. Potem jazda nasza rzuciła się ku willi, gdzie się był ukrył nieprzyjaciel; ale tam turcy spotkali ją wystrzałem działowym; wtedy Pułkownik Xiążę *Szerwaszidze*, uznał za stosowniejsze zaprzestać dalszego posuwania się i powrócić na Ekskie wzgórza. Strata nasza wynosi jednego zabitego milicyonistę; nieprzyjaciel zaś zostawił na miejscu do 20 trupa. Tegoż dnia, o świcie, Mingrelscy ochotnicy, pod dowództwem Sztabs-kapitana Xiącia *Alexego Czikowani* i Porucznika Xiącia *Alexandra Pagawy* (z oddziału Jenerał-majora Xiącia *Dadjana*), napadli na nieprzyjacielską pikietę ponad rzeką Tobucza; przy czem, ze czterech turków, trzech zabito na miejscu, a czwarty: anny, zdołał uciec. W nocy z 28 na 29 Listopada Sachardebijscy mieszkańcy zniszczyli most na rzece Skuryi, po drodze odwrotu nieprzyjaciela. Dla

odnowienia tego mostu turcy nazajutrz wysłali cały bataljon.

29 Listopada, pomimo iż woda na Cchenis-Cchale była podniosła się znowu z powodu deszczów ulewnych, Naczelnik Guryjskiego oddziału, Jenerał-major Xiążę *Bagratjon-Muchrański*, przeprowadził przez nią zborną, sztucernową komendę, kozaków i całą konną Imieretyńską Milicyą. Ku wieczorowi oddział Xiącia *Bagratjona-Muchrańskiego* przybył do Mikelakewi.

30 Listopada kozacy, opatrzywszy lewy brzeg Tochura przekonali się, że Turcy odstąpili ku Ciwa.

1 Grudnia kozacy uczynili napad na część nieprzyjacielskiej ariergardy, pozostała na lewym brzegu rzeki Ciwy. — Turcy, pod przykryciem ognia swoich sztucerników, przeszli na prawy brzeg i zniszczyli za sobą przeprawę, straciwszy przytém kilku ludzi zabitych i rannych; tamże rannym jeden kozak. — Tymczasem sztucernicy nasi, za osobistem ukazaniem się Jenerał-majora Xiącia *Bagratjona-Muchrańskiego*, zajęli leśną wyniosłość obok gościńca, którym cofał się nieprzyjaciel i gdy kilku żołnierzy w cofającej się kolumnie było rażonych sztucernowemi kulami, Turcy zeszedli z drogi i dalej odstępowali przez las błotnisty. Pod wieczór cała armija nieprzyjacielska rozłożyła się razem na Chołońskich wzgórzach.

Zaś 2 Grudnia Jenerał-major Xiążę *Dadjan*, powziawszy wiadomość, że w Zugdidach znajduje się nieznaczna ilość Tureckiej piechoty, zamierzył niespodzianie ją zaatakować. Ku temu w nocy partya Mingrelców, w liczbie 260 ludzi, odbywszy forsowny marsz 75 wiorst, nad ranem rozłożyła się przy rzece Dżumie, o 4 wiorsty od Zugdid i na drugi dzień, o wpół do 6 zrana, Mingrelcy, podszedłszy jak najciszej ku miasteczku, uczynili nagły napad ze czterech stron. Turcy, znajdujący się na ulicach, byli natychmiast zrąbami lub wzięci w niewolę; ale z okien domów sygnęły się na naszych strzały. Milicyoniści, zagrzani powodzeniem, atakowali z największym mężstwem zabudowania, ale w niektórych spotkali największy opór. — Najzawziętsza walka zaszła wewnątrz dwupiętrowej kawiarni, gdzie Xiążęta *Anakidzew*, wystrzelawszy wszystkie naboje, na szaszki już tylko, w górnym piętrze, zdołali ostatecznie pokonać przeciwników.

Po bitwie, półczwartej godziny trwającej, całe miasteczko, prócz domu, zajętego całą rotą, było przez Turków opuszczone. Dawszy swej partyi wypocząć pół godziny, Jenerał-major Xiążę *Dadjan*, przeszedł ku rzece Cchanis-Cchale i na nocleg zatrzymał się we wsi Kareche. Strata nasza w tej gorącej rozprawie, wynosi 3 zabitych, 26 rannych i 36 konfuzowanych; koni zabito 15 i raniono 6. Strata nieprzyjaciela jest bardzo znaczna; samych zabitych obliczają do 150 ludzi; do niewoli wzięto 3 oficerów, 32 żołnierzy; nadto w ręce Mingrelców dostało się mnóstwo broni, koni i innego mienia. Jenerał-major *Dadjan*, w doniesieniu swoim, mówi ze szczególną pochwałą o mężstwie, okazaném w tém razie przez Xiążęta *Pagawę*, *Czikowani*, *Anakidze* i szachtę *Czikowani*.

6 Grudnia, Jenerał-major Xiążę *Bagratjon-Muchrański*, ze zbornu-sztucerową komendą i jazdą, pod wodzą Pulkownika Gwardyi Xięcia *Szerwaszidze*, zajął wzgórze, ciągnące się ku północy od gościńca między Chołoni i Chopi. Celem tego rozmieszczenia jest, iżby odjąć nieprzyjacielowi możliwość dostawiania żywności w okolicach.

Według opowiadania wszystkich mieszkańców, Turecka armija znajduje się w opłakanym stanie; jedyną linią komunikacyi służy jej teraz droga po lewym brzegu Chopi, przez Chorgi do Redut. Lubo ta droga z boków zabezpieczona jest od napadów nieprzebytej bagnami, ale i sama jest nadzwyczajnie błotnista. Prowiant otrzymują turcy na kajukach, żeglujących w górę Chopi do Chorgińskiej cerkwi; ztamtąd zaś ludzie przenoszą go na plecach. Zniszczenie środków transportu i trudności zabrania wojsk na okręty przy ciągle wzburzonym morzu, zatrzymują dotąd Omera-paszę w Mingrelii, ale mówią że zamysła o opuszczeniu tego kraju za najpierwszą możliwością. (*Ruski Inwalid.*)

Uroczystość Katolicka dnia 8 Grudnia w Petersburgu.

Od najdawniejszych czasów powstało i utrzymywało się w Kościele Katolickim *wierzenie* w nieskazitelne poczęcie Najświętszej Maryi Panny, wierzenie nie mające obowiązującej mocy dogmatu, ale powszechnem uczuciem w sercach wszczepione i ugruntowane. Szczęśliwie dziś Kościołowi przewodniczący Ojciec święty Pius IX zapragnął wierzenie to ze stanu wahania się wyprowadzić, ostatecznie wyjaśnić i na wieki ustalić przez sformułowanie w dogmat i nadanie mu niezachwianej powagi sankcją Kościoła.

Na obradach w gronie Biskupów zebranych w Rzymie ze wszystkich części świata katolickiego, pomienione przecucie serc katolickich, w dogmat zamienione zostało i w skutek tego Ojciec święty wydał Listy Apostolskie, zawierające ostateczny wyrok, że, Błogosławiona Marya «Panna, od pierwszej chwili swego poczęcia, przez wyłączny przywilej i «szczególną łaskę Pana Boga, przez zasługi Jezusa Chrystusa «Zbawiciela rodu ludzkiego, jest wolną od wszelkiej zmazy «grzechu pierworodnego.»

Takowe Listy Apostolskie Najjaśniejszy i Najłaskawszy CESARZ ALEXANDER II w Państwie Swojem poddanym swym katolikom obwieścić dozwolił, a Metropolita-Arcybiskup, śp. Ignacy *Hołowiński*, dzień 8 Grudnia bież. roku na ogłoszenie Dekretu Apostolskiego w Archidiecezyi Mchylewskiej przeznaczył; ten sam dzień, w którym corocznie obchodzone było święto Niepokalanego Bogarodzicy Poczęcia wprzód jeszcze, nim dogmatyczne nie było dosięgło znaczenia.

Uroczysty ten obrzęd odbył się w dniu wyznaczonym, w Petersburgu, w kościele parafialnym św. Katarzyny Panny i Męczennicy. Mszą świętą celebrował JWJXdz Ferdynand Helan *Kahn*, Biskup Tiraspolski, w licznej asystencji. Po

Credo i hymnie *Veni Creator Spiritus*, odczytane były z ambony w polskim języku, Listy Apostolskie, których lud tłumnie zgromadzony, z największym wysłuchał przejęciem. Bulla ta przełożona została na język polski przez samego śp. Metropolitego Hołowińskiego, co dało powód kapłanowi który ją czytał, do polecenia duszy Nieboszczyka modlitwom wiernych.

Po Mszy św. miała miejsce uroczysta processya od wielkiego do bocznego ołtarza, poświęconego czci N. Panny, podczas której śpiewano hymn św. Bernarda *Ave Maris stella*, a przed ołtarzem Bogarodzicy, litaniją Loretańską. Następnie, wezwawszy opieki naszej Orędowniczki przez śpiew *Sub tuum praesidium*, Biskup zakończył modlitwą, przez Kościoł do Maryi niepokalanie poczętej ułożoną. Nastąpił hymn dziękczynny św. Ambrożego *Te Deum laudamus* i processya wróciła do wielkiego ołtarza, gdzie, po zwykłej modlitwie za Kościoł, N. CESARZA, N. Dom Panujący, za wszystkie stany Berłu N. PANA podległe, JW. Celebrans dał Przenajświętszym Sakramentem ludowi błogosławieństwo.

Obrzęd ten, który trwał do godziny 2½ po południu, odbył się z namaszczeniem i zarazem z całą okazałością zewnętrzną, jaką odznacza się w podobnych razach kościoł XX. Dominikanów w Petersburgu. Staraniem zacnego Przeora, X. *Staniewskiego*, nie było zapomniane, co mogło się przyłożyć do usświetnienia służby Bożej; szczególniejszą zwracał uwagę ołtarz marmurowy Bogarodzicy, przystrojony stosownie do uroczystości; w środku kościoła pałał krociami światła przepyszny, z pozłocistego brązu, żyrandol, prawdziwy utwór Sztuki, bogaty dar śp. J. C. Wysokości Xięcia Maksymiljana Leuchtenbergskiego. Pobożność tłumnego zgromadzenia odpowiadała wielkości i rzetelnemu charakterowi święta.

O CHOLERZE.

W Petersburgu, po 21 Grudnia pozostało chorych 51 — w ciągu doby zachorow. 2 — wyzdr. 0 — umarło 3 — po 22 Grudnia pozostało chorych 50.

W ciągu doby zachor. 2 — wyzdr. 0 — umarło 3 — po 23 Grudnia pozostało chorych 49.

W ciągu doby zachor. 2 — wyzdr. 0 — umarło 1 — po 24 Grudnia pozostało chorych 50.

W ciągu doby zachor. 4 — wyzdr. 0 — umarło 1 — po 25 Grudnia pozostało chorych 53.

W ciągu doby zachor. 2 — wyzdr. 1 — umarło 4 — po 26 Grudnia pozostało chorych 50.

W ciągu doby zachor. 0 — wyzdr. 0 — umarło 2 — po 27 Grudnia pozostało chorych 48.

W ciągu doby zachor. 6 — wyzdr. 0 — umarło 3 — po 28 Grudnia pozostało chorych 51.

Moskwa. Cholera, która grasowała w Moskwie od 26 Maja bieżącego roku, ustała zupełnie w dniu 11 Grudnia. Przez cały ciąg trwania epidemii było chorych 3,104, umarło 1,570, wyzdrowiało 1,534.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

Z BOŻEJ ŁASKI

MY, ALEXANDER DRUGI,
CESARZ I SAMOWŁADZCA WSZECH ROSSYJ,
KRÓL POLSKI,

etc. etc. etc.

Zaciągniona, na zasadzie Ukazu z dnia 28 Stycznia (9 Lutego) 1829 roku, dla Skarbu Naszego Królestwa Polskiego, pożyczka rubli sr. 6,300,000, spłaconą została przez ostatnie w dniu 3 (15) Marca 1854 roku wylosowanie wydanych na nią obligacyj, zwanych obligacyami udziałowemi.

Gdy nie wszyscy właściciele tych obligacyj zgłosili się z niemi po odebranie przypadających według wylosowania za też obligacye należności, przeto chcąc oznaczyć stanowczy termin do odbioru takowych należności, aby po upływie onego powyższa pożyczka za ostatecznie umorzoną uważaną być mogła, na przedstawienie Rady Administracyjnej Naszego Królestwa Polskiego, Rozkazujemy co następuje:

Artykuł 1. Do zgłoszenia się do Banku Polskiego po należności za wylosowane obligacye, pochodzące z pożyczki rubli sr. 6,300,000, która przez Skarb Naszego Królestwa Polskiego zaciągnioną była, oznacza się dla ich właścicieli, tak tych, którzy zastrzegli lub zastrzegą jeszcze swe obligacye za utracone, jak dla tych, którzy ich nie zastrzegą, ostateczny termin, po włączeniu dzień 3 (15) Maja 1864 r., po upływie którego nie odebrane należności uważane być mają za umorzone, a tém samém za niezapłacalne.

Po tymże terminie, wydane będą kaucyje, złożone przy zastrzeganiu obligacyj za utracone, o ile znajdują się nieużyte na pokrycie zapłaconych obligacyj tym, którzyby się z niemi zgłosili.

Artykuł 2. Ci, co nie zastrzegli i nie zastrzegą przed upływem powyższego terminu swych obligacyj za utracone, winni zgłosić się po odbiór należności z oryginalnemi obligacyami.

Artykuł 3. Wykonanie niniejszego Ukazu, który w Dzienniku Praw zamieszczony być ma, Radzie Administracyjnej Naszego Królestwa Polskiego poruczamy.

Dan w Carskiem-Siele, dnia 9 (21) Listopada 1855 roku.

(Podpisano) «ALEXANDER.»

Przez CESARZA i KRÓLA,
 Minister Sekretarz Stanu, Ig. Turkul.

ROZKAZY DO ZARZĄDU CYWILNEGO KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Dnia 11 (23) Listopada 1855 roku.

Przez rozporządzenia Komisyj Rządowych i władz oddzielnych.

W Kancellaryi Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowani: Właściciele dóbr: Józef Mało-

wieski i Ludwik Komierowski, Radzcami Dyrekcyi Ubezpieczeń w powiecie Ostrołęckim.

Przeniesieni, na własne żądanie: Lekarz powiatu Hrubieszowskiego, Lekarz 1 klasy Józef Grodnicki, na Lekarza m. Warszawy, i Lekarz powiatu Zamojskiego a zarazem Lekarz Domu badań, w Janowie Felix Krajewski, na Lekarza powiatu Hrubieszowskiego.

W Wydziale Komisji Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Dziennikarz i Expedytor Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Zamojskiego Konstanty Ostrowski, pełniącym obowiązki Archiwisty tegoż Sądu i Sekretarz 1 klasy w Komisji Rządowej Sprawiedliwości, Assesor Kollegjalny Karol Górski, pełn. obow. Dziennikarza tejże Komisji.

W Wydziale Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, mianowani: Rachmistrz 2 klasy Rajmund Luboradzki pełn. obow. Rachmistrza 1 klasy Sekcyi Skarbowej w Rządzie Gubernijalnym Płockim: Dziennikarz Wydziału Skarbowego Jan Wroczyński, pełn. obow. Rachmistrza 2 klasy na miejsce poprzedzającego; Adjunkt funduszów emerytalnych Leon Dmowski, pełn. obow. Dziennikarza Wydziału Skarbowego w Rządzie Gubernijalnym Płockim; Assystent Kassy powiatu Płockiego Karol Jakacki, pełn. obow. Assystenta Kassy Gubernijalnej Płockiej; Kancellista Józef Czorwiński, pełn. obow. Assystenta Kassy powiatu Płockiego i zostający na etacie posługacza Kassy Ludwik Poters, pełn. obow. Assystenta Kassy powiatu Mławskiego.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NOWINY ZE WSCHODU.

Podług doniesień ze Stambułu z dnia 17 Grudnia Porta odebrała nakoniec urzędowy raport o poddaniu się Karsu.— Gubernator Andrinopoliński Rustem-pasza, został złożony z urzędu.

— Od czasu cofnięcia się, Główna kwatery Omera-paszy jest w Redut-Kale.

— Do Konstantynopola przybył z Anglii oddział stu policyantów (policemen) pod dowództwem oddzielnego szefa; oddział ten, wespół z żandarmami francuzkiemi, będzie utrzymywał policyą w stolicy.

— 15 Grudnia dało się uczuć w samym Konstantynopolu mocne wstrząśnienie ziemi.

— Konferencye względem zreorganizowania Xięstw nad-Dunajskich wprędce się rozpoczną. Lord Stratford de Redcliffe napisał w tym przedmiocie notę, w której proponuje połączyć Mołdawię z Wołoszczyzną w jeden kraj, pod berłem Xiążęcia, który, raz obrany, rozpocznie dynastją dziejącą. To nowe Państwo miałoby armiją narodową i byłoby oswobodzone od płacenia haraczu Porcie.

— Dywizya jenerała d'Autemarre odpłynie do Eupatoryi dla zastąpienia tam dywizyi Egypcyjskiej, przeznaczonej, jakżeśmy donieśli, na wzmocnienie armii ottomańskiej w Azji.

— Podług doniesień odebranych z Persyi, Szach odmówił przyjęcia do swojej służby oficerów rodem Niemców i Włochów, którzy chcieli wejść do niej.

— Donoszą ze Stambułu pod dniem 17 Grudnia, że P. Mussurus, Minister pełnomocny i nadzwyczajny w Londynie, został wyniesiony na godność Posła (Ambassadeur) Porty przy Królowej Jmci Angielskiej.

— Piszą pod tąż datą do *Freudenblatt*, że Xiażę Callimaki ostatecznie został mianowany Posłem Porty przy Dworze Wiedeńskim. — Gubernator Andrinopoliński Rustem-pasza, (o którego złożeniu z urzędu donieśliśmy), został oddany pod sąd za przekupstwo. — Piszą z Trebizondy, że wojska tureckie będą sprowadzone z Rumelii do Bosforu, gdzie przepędzą zimę na ćwiczeniach wojennych. Słychać że Marszałek Pelissier przybędzie do Stambułu dla widzenia się z Posłem francuzkim i Omerem-paszą; ten ostatni musiał już przybyć do stolicy.

Marsylja, 30 Grudnia, wieczorem. (Telegraf.) Przybyła tu poczta ze Stambułu z dnia 20 Grudnia: Vice-admirał Lyons, awansowany na admirała, pozostawia dowództwo floty kontr-admirałowi Freemantle, a sam udaje się do Paryża, dla znajdowania się na wielkiej radzie wojennej, która tam ma się zgrupować. Eskadra kontr-admirała Stewart opuści Smyrnę i uda się do Aten 16 Grudnia. — Od Omere-paszy odebrano wiadomości z dnia 5 Grudnia; *Journal de Constantinople* pisze, że armija jego obozuje po tamtej stronie rzeki Siwa i jest w niemożności poruszenia się z powodu rozlania rzek, które cały kraj zamieniły w bagno. — Armija w Erzerum będzie pomnożona do 35,000 ludzi; miasto zostało opatrzone w żywność i może stawić odpor atakowi. — Z Alexandryi donoszą, że Vice-król, przekonawszy się o dostateczności urodzajów, zniósł zakaz wywożenia zboża za granicę.

— Donoszą ze Stambułu 24 Grudnia, że Sułtan przyjmował już Internuncjusza barona Prokesch, i że w skutek przybycia tego dyplomaty, zwołana była wielka Rada Ministrów. (P. P.)

FRANCYA.

PARYŻ, 22 Grudnia. Wszystkie gazety tutejsze powtarzają małą broszurę, mającą tytuł «O potrzebie Kongressu dla przywrócenia pokoju w Europie» (*Nécessité d'un Congrès pour pacifier l'Europe*), i niektóre wyciągają z niej wnioski o prawdopodobieństwie szczęśliwego rozwiązania ważnych zająć, które od lat dwóch miotają Europę. Wnioski te oparte były powiększej części na domysłach o autorze tego pisma, od którego pokój lub wojna prawie wyłącznie zależą; ale Gazeta *Patrie*, organ półurzędowy, położyła kres tym domysłom, ogłaszając, że broszura o konieczności kongressu europejskiego, nie ma najmniejszego urzędowego charakteru.

Nowa Gazeta Pruska tak mówi o tém piśmie: «Jest to wyraźnie utwor stronnika Napoleonowskiego. Zaczyna się od nagany gazet angielskich za to, że obrażają jedno Mocarstwo, (Rosyją); daje się w niej do zrozumienia, że nikt nie myśli

o upokorzeniu Rosyji; przypomina się że i Francyi i Anglii zdarzało się zwracać zawojowane prowincje i kolonije. Ważnym, według zdania broszury krokiem ku rozstrzygnięciu kwestyi, byłoby oświadczenie przez Europę, kto ma, a kto nie ma słuszności. Oto jest wszystko, co na prędko możemy powiedzieć o tej książeczce, ale muszę zwrócić uwagę, iż ona, jak i mowa Napoleona na zamknięcie Wystawy, odwołuje się do opinii powszechnej.»

— 28 Grudnia, wszystkie gazety napełnione są broszurą «o konieczności Kongressu» i domysłami o jej autorze. Była ona przypisywana naprzód samemu Cesarzowi, potem PP. Drouyn de Lhuys, Guizot, de la Guéronnière, nakoniec korespondent gazety *Nord* utrzymuje, że wyszła z pod pióra P. Karola Duveyrier; zawsze jednak przemaga pogłoska, że ktokolwiek jest jej autorem, w każdym razie była poprawiana przez samego Cesarza.

— Piszą z Paryża do Nowej Gazety Pruskiej, 20 Grudnia, że w skutek zabiegów Rządu Francuzkiego w Rzymie, Papiież mianował Administratora dyecezyi Lucońskiejskiej, co jest jednoznaczne z uchYLENIEM Biskupa Dyecezalnego, odznaczającego się swojemi legitymistowskiemi dążeniami i który tym sposobem zachowuje tylko tytuł, bez żadnej władzy. Pretextem do tego rozporządzenia było mało znaczące nieporozumienie, zaszłe między tym Biskupem i Stolicą Apostolską, w kwestyi czysto-kościelnej.

Paryż, 29 Grudnia. Rzeczą jest dziś wiadomą, że autorem broszury, która takie sprawiła wrażenie, jest P. Duveyrier, niegdys wodwillista, potem uczestnik w wielkich przedsięwzięciach przemysłowych.

— Wczora zostały wymienione ratyfikacje traktatu wzajemnego wydawania przestępców między Francją i Austryją.

— *Zeit* z pewnością utrzymuje, że broszura, przypisywana przez jednych Panu Drouyn de Lhuys, a przez innych P. Duveyrier, była przed wydrukowaniem rozpatrywana przez Ludwika Napoleona.

— Dziś Gwardya i cztery pułki liniowe, wracające do Francyi z Krymu i mające być zastąpione tam świeżemi wojskami, odbyły swe uroczyste wejście do Paryża, i były spotkane na placu Bastyli przez Cesarza, który miał do nich krótką przemowę. (J. de S.-P.)

ANGLIJA.

LONDYN, 28 Grudnia. Gazeta *Morning Chronicle*, rozbiiera broszurę P. Duveyrier w sposób przyjaźny autorowi i kończy uwagami następującemi:

«Bardzobyśmy byli radzi, dowiedzieć się, że plan podobny jest rzeczywiście myślą samego Cesarza Francuzów, lub przynajmniej, że wyszedł w świat za jego przyzwoleniem. W obecnym stanie Europy Francya musi niezbędnie mieć głos bardzo ważny we wszystkich dążeniach do pojednania się. Plan któryśmy wyłożyli nosi właśnie tę cechę wielkości i prostoty, którą dotąd były oznaczone wszystkie akta publiczne Cesarza Francuzów. Co w nim zdaje się największą przedstawiać zaletę, to środek przywrócenia Rosyji do famii narodów, bez zmuszania jej do przejścia przez te upo-

korzenia, które równie są nie warte dla narodów, jak i dla pojedynczych osób.

«Proponowany Kongress miałby na celu nie tylko ułatwienie sporu, jaki dzieli obecnie Rosyją i Mocarstwa Zachodnie. Narady jego obejmowałyby wszystkie kwestye, które pozostały nierozstrzygniętymi od daty Kongressu Wiedeńskiego. Jest to wielki pomysł i po tém co zaszło we Francyi w ciągu ostatnich lat dziesięciu, nie można powiedzieć, że ten pomysł jest tylko bezzasadnym marzeniem.»

— Jeden z Lordów Skarbu, P. Parke, został wyniesiony na godność Lorda i Para, z tytułem Barona Ampthiell.

Londyn, 30 Grudnia. Z powodu świąt Bożego Narodzenia, które, jak wiadomo są obchodzone w Anglii z zupełnym zaniechaniem spraw i oddaniem się domowi i familii, żadnej ważnej nowiny gazety Londyńskiej nie zawierają. Tu i ówdzie słyszeć się jeszcze daje pogłoska o wejściu lorda Johna Russella do Gabinetu.

— Odebrano nowiny z Indyj po 3 Grudnia. Admirał Stirling, po zawarciu ugody o handlu i żegludze z Rządem Cesarstwa Japońskiego, wrócił do Hong-Kong. Król Birmanów odmówił zawarcia traktatu z Angliją. Potwierdza się wiadomość o wzięciu Heratu przez Persów. (J. de S.-P.)

NIEMCY.

MECKLEMBURG. W dniu 22 Grudnia J. C. W. Wielka Xiężna Katarzyna Michałowna Rossyjska i Jej Dostojny Małżonek J. W. W. Xiążę Jerzy Mecklemburg-Strelitz przybyli szczęśliwie do Neu-Strelitz. Mimo wielkie zimna, od 15 do 25 stopni, Wysocy Podróżni byli tylko dziewięć dni w drodze. (G. P.)

DANIJA.

KIEL, 24 Grudnia. Według wiarogodnych listów z Anglii, tameczna Admiralicja postanowiło na przyszłe lato ustanowić swoje depo w tutejszym porcie. Powrot okrętów angielskich spodziewany tu jest w Kwietniu. (P. P.)

GRECYA.

ATENY. 21 Grudnia. Dziś odbyło się tu uroczyste poświęcenie Ruskiej cerkwi. Odgłos jedenastu dzwonów dał się słyszeć od godziny siódmej ranej Cała Ruska missya i mnóstwo znakomitszych mieszkańców Aten, znajdowali się na obrzędzie poświęcenia, odprawionym według ustaw Wschodniego Kościoła. Żeby zasłonić missyą rossyjską od wszelkich niesłusznych domysłów, dzień i godzina obrzędu nie były urzędowie ogłoszone. Pomimo to, zgromadzenie było bardzo liczne. Niektóre osoby z Poselstw Angielskiego i Francuzkiego, usadowiły się nieopodal od cerkwi, może dla tego, żeby widzieć, azali nie zajdzie tam jaka Ruska intryga. Przyszłość pokaże, czy dowiedzieli się czego w tym względzie, to tylko wiemy, mówi korespondent Nowej Gazety Pruskiej, że nie było co odkrywać i w tém zgodzą

się z nami bez wątpienia najgorliwsi stronnicy zachodniej polityki. (J. de S.-P.)

HISZPANIJA.

MADRYT, 27 Grudnia. (Przez tel.) W gazecie urzędowej umieszczony jest Dekret Królewski, którym Infant Don Enrique powrócony zostaje do wszystkich tytułów i godności, które mu były odjęte w roku 1840.

Łaska ta nastąpiła w skutek pisma Infanta do Królowej, z oświadczeniem uległości i prośbą o przebaczenie. (G. P.)

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, 2 Stycznia. Monitor daje szczegóły przedstawień Dworskich z powinszowaniami Nowego Roku, które miały miejsce w dniu wczorajszym w Tuileries. Jak zwykle żadna mowa nie była powiedziana. Taż gazeta zawiera 11 kolumn druku, napełnionych samemi mianowaniami kawalerów Legii Honorowej i medalu wojskowego.

— Z Marsylii, przez telegraf z dnia 1 Stycznia donoszą o przybyciu do tego miasta Jenerała La Marmora i Admirała sirra E. Lyons.

— Na Gieldzie dziś 4½ procentowe 91 frank 50 centimów—3 proc. 63 fr. 30 centimów.

Paryż, 3 Stycznia. Dziś na Gieldzie 4½ procent. 91 fr. 60 cent. — 3 procentowe 63 fr. 80 centimów.

LONDYN, 2 Stycznia. Na Gieldzie dziś, Konsolidy 87½.

Londyn, 3 Stycznia Konsolidy dziś 87¼.

NOWINY ZE WSCHODU. Porta otrzymała 22 Grudnia wiadomość urzędową, że Omer-pasza cofnął się do Suchum-Kale.

W Marsylii odebrano pocztę ze Stambułu z dnia 24 Grudnia. Podług listów z Krymu, Marszałek Pelissier będzie naczelnie dowodził wszystkimi siłami sprzymierzonymi na lądzie, a Admirał Lyons na morzu.—Abdel-Kader przybył do Damaszku. (J. de S.-P.)

OD REDAKCYI.

Z powodu materialnych trudności, zachodzących przy skutecznieniu po raz pierwszy systematu drukowanych osobistych adresów PP. Prenumeratorów, i przy zastosowaniu tego systematu do wymagań Pocztańtu, Redakcyja ma honor uprzedzić, że takowe adresa nie wcześniej będą mogły być wprowadzone, jak w miesiącu Lutym roku przyszłego; do tego zaś czasu PP. Prenumeratorowie będą odbierali numera Tygodnika, jak w roku bieżącym, w kopertach zaklejonych. Ta okoliczność raz uregulowana, nie spotka już na przyszłość żadnej trudności ani opóźnienia.

Pierwszy numer Tygodnika roku 1856 wyjdzie od dziś za tydzień, 6 Stycznia.

KONIEC ROKU 26, CZĘŚCI LII.

Печатать позволяется С.-Петербургъ, 29 Декабря 1855 года. Ценсоръ Н. Ахматовъ.

W DRUKARNI WOJENNEJ.

